

Monitoring: założenia są, kontroli brak

Prawa obywatelskie

Joanna Kowalska
joanna.kowalska@infor.pl

„Regulacja w przedstawionym kształcie nie wpłynie znacząco na ochronę praw osób monitorowanych” – tak Fundacja Panoptykon komentuje projekt założeń ustawy o monitoringu wizyjnym przedstawiony przez resort spraw wewnętrznych. Organizacja zwraca uwagę m.in. na niewskazanie organu nadzorującego system, nieuwzględnienie problemu ochrony nagrań czy nieprecyzyjne określenie zasad udostępniania taśm policji i innym służbom.

Projekt, który miał przyczynić się do ochrony osób monitorowanych i ograniczyć możliwości wykorzystywania taśm z monitoringu miejskiego przez osoby nieupoważnione zawiera zdaniem fundacji wiele luk. W założeniach ochronie będzie podlegał jedynie wizerunek, a nie całość obrazu i nagrania. Mimo zasady umieszczania tablic informujących o monitoringu autorzy projektu nie wska-

zali, w jaki sposób można dochodzić odpowiedzialności za niedopełnienie tych obowiązków.

Fundacja podkreśla, że w dokumencie zbyt szeroko zostały też ujęte uprawnienia służb. Projekt przyznaje im prawo do bezpośredniego korzystania z systemów monitoringu, którymi zarządzają inni administratorzy.

– Naszym zdaniem wniosek organów ścigania o udostępnienie nagrań powinien być przedstawiony na piśmie albo przynajmniej w formie elektronicznej – zaznacza

Małgorzata Kałużyńska-Jasak, rzecznik prasowy GODO.

Akademia Monitoringu Wizyjnego, która popiera wiele rozwiązań przedstawionych w projekcie, podobnie jak Panoptykon zwróciła uwagę na zbytnią ogólnikowość propozycji MSW.

– W projekcie brakuje szczegółowych zasad kontroli systemu monitoringu wizyjnego. Uważamy, że w przyszłej ustawie powinien być wskazany organ nadzorczy, który sprawdzałby, czy system jest wykorzystywany

zgodnie z przeznaczeniem, np. czy miejska kamera nie zagląda do mieszkań prywatnych – wskazuje Paweł Witech z Akademii Monitoringu Wizyjnego.

Mimo zastrzeżeń wszystkie organizacje wypowiadające się w sprawie monitoringu wizyjnego popierają inicjatywę ustawowej regulacji tej materii. Do MSW trafiło natomiast wiele konkretnych uwag odnoszących się do propozycji. Trwają ich analizy.

– Bardzo zależy nam, żeby projekt nie przepadł i został przekazany do dalszych prac – zaznacza Małgorzata Szumańska z Fundacji Panoptykon. – Istotne jest, żeby w toku prac resort spełnił swoje obietnice i stworzył ustawę kompleksową, a nie akt, w którym wyjątki przesłonią jego sens: ochronę wolności i prywatności obywateli – podkreśla Szumańska.

Etap legislacyjny
Projekt założeń w uzgodnieniach

PISALIŚMY O TYM

Wątpliwości w sprawie monitoringu wizyjnego – DGP nr 23/2014
www.prawo.gazetaprawna.pl

Więcej na
www.prawo.gazeta.prawna.pl

